

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231-5680 • Rok XI nr 2 (182) • 11.01.2001 r. • Cena: 1,90 zł

Rewelacyjne ceny

na samochody rok produkcji 2000

Przyjdź! Zadzwoń! Kup!

AUTO - LAMA

AUTORYZOWANY DEALER · SERWIS

Poznań - Złotniki

ul. Obornicka 4


62 - 002 Suchy Las

tel.: (061) 650 73 00



TAŃSZE PALIWO

Stacja Benzynowa
na Zamościu we Wronkach

 oferuje paliwo
po obniżonych cenach

benzyn o 0,10 zł

paliwa napędowego o 0,15 zł

od 14, 26 stycznia



Świetlisty Zaulek nie zasłużył...

Pękło serce Zygmunta

(s.3)

Licytowano awet kiersiówkę

(s. 12)

olemika aki z gracą

(s. 9)

Okradają kasy fiskalne

(s.9)

Marszałek Województwa Wielkopolskiego
zaprosił na spotkanie noworoczne





▲ Na ulicach Wronek kwestowano już od wczesnego ranka



▲ Niektórzy - licealiści i studenci - zbierali pieniądze w Szamotułach i Poznaniu



▲ Na przemarzniętych i zgłodniałych wolontariuszy czekała w Domu Kultury gorąca herbata i hot-dogi

Zagrała orkiestra !!!



▲ Efekty specjalne dodały blasku *Mozajce*



▲ Pokazy karateków, jak zawsze, cieszyły się sporym zainteresowaniem

◀ Tak konkursy dla najmłodszych, jak i licytację, Mirosław Wieczór prowadził wspaniale



▲ Chęćacze wylicytowali złote serduszek za 300 zł



Liczenie pieniędzy ze zbiórki zakończyło się krótko przed północą. Na zdjęciu (od lewej): Małgorzata Piasek, Jaromir Zieliński, Zbigniew Kaźmierczak, Bogdan Czerwiński, Mirosław Wieczór, Roman Cichy, Alina Kaźmierczak, pani Czerwińska ▼

Patron honorowy - burmistrz Kazimierz Michalak (z prawej) oprócz wielu cennych przedmiotów wylicytował także złote serduszek za 350 zł ▼



Złote serduszek za 5 tysięcy złotych

Orkiestra zagrała rekordowo!

Aż 22760,91 złotych zebrał wroniecki sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zbiórka pieniędzy rozpoczęła się wczesnym rankiem, 7 stycznia. Wronczanie nie tylko kwestowali na ulicach swego miasta, wielu wyruszyło do Szamotuł i Poznania. Od godziny 14.00 Orkiestra grała już nieprzerwanie we Wronieckim Ośrodku Kultury. Do WOK-u ściągnęły tłumy. Na samej aukcji zbierano 9130 zł (anonimowy darczyńca wylicytował złote serduszek za

5 tys. zł!). Do ogromnej „urny” ustawionej w holu WOK i wszystkich puszek trafiło 7489,42 zł. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 we Wronkach „dorzucili” 6141,49 zł. W sumie zbierano ponad 22 tys. złotych. – To rekord we Wronkach – stwierdził krótko dyrektor WOK, Bogdan Czerwiński.

AH

(O Orkiestrze czytaj także na str. 2 i 12)

Nie było balu

W poprzednim wydaniu gazety „WS” czytelniczka – Danuta P. – w wypowiedzi zatytułowanej „Co ten człowiek robi w kulturze?” nie ukrywa swojego oburzenia, które kieruje pod adresem dyrektora Wronieckiego Ośrodka Kultury.

Bal sylwestrowy jest imprezą dochodową Wronieckiego Domu Kultury. Dyrektor Bogdan Czerwiński tłumaczy się, że jedynie czterdzieści par zgłosiło chęć wzięcia udziału w tegorocznym balu. Zdaniem dyrektora było to zbyt mało, aby pokryć koszty imprezy. Orkiestra zażądała 18 tys. zł (cena dwóch nowych *Maluchów*), na co została spisana umowa. Dyrektor twierdzi, że po odwołaniu balu nie ponosi z tego tytułu żadnych konsekwencji. Bal został odwołany, ponieważ koszty jego organizacji musiałoby pokryć 100 par, wykupując bilety po 500 zł.

Żegnaj XX wieku...

Mijający 2000 rok Polacy żegnają w kiejkich nastrojach. Dla wielu rodaków był to rok, który przyniósł więcej smutku niż radości - wynika z sondażu przeprowadzonego przez Pentor.

Polacy z dużą troską myślą o tym, co zdarzy się w nowym roku. 52 proc. respondentów z lękiem i obawą patrzy na 2001 rok. Nadzieję i optymizm budzi on w 48 proc. respondentów. Prawie połowa Polaków (48 proc.) ocenia, że ich sytuacja finansowa jest gorsza niż przed rokiem. Jako lepszą swoją sytuację ocenia 7 proc. /pab/

Zmarł naczelnik Szarych Szeregów

W sobotę 30 grudnia 2000 r. w Wesołej pod Warszawą zmarł po długiej chorobie **Stanisław Broniewski „Orsza”**, współorganizator i działacz ruchu oporu, dowódca słynnej Akcji pod Arsenalem. Był wybitnym działaczem niepodległościowym i wychowawcą młodzieży harcerskiej. Broniewski, pseudonim Stefan Orsza, Witold, K. Krzemień (1915-2000), był działaczem konspiracji, harcmistrzem, ekonomistą. Od 1928 w Związku Harcerstwa Polskiego, był m.in. instruktorem harcerskim w Chorągwi Wielkopolskiej.

We wrześniu 1939 współorganizował Pogotowie Harcerzy w Warszawie. Podczas II wojny światowej w Szarych Szeregach: w 1941 roku był komendantem Okręgu Południowego w Chorągwi Warszawskiej i organizacji Wawer, w latach 1941-1943 komendantem Chorągwi Warszawskiej, od lutego do maja 1943 komendantem Grup Szturmowych w Warszawie, od maja 1943 do października 1944 Naczelnikiem Szarych Szeregów. W marcu 1943 roku dowo-

dził Akcją pod Arsenalem. Brał udział w Powstaniu Warszawskim 1944 roku, po którym trafił do obozu jenieckiego w Bergen-Belsen. W 1945 roku był komendantem Harcerstwa wśród Polaków w Niemczech. Po powrocie do kraju w 1946 r. pracował m.in. w: Centralnym Urzędzie Planowania, Radzie Ekonomicznej przy Radzie Ministrów, Instytucie Kształtowania Środowiska. Był przewodniczącym Krajowego Komitetu Odrodzenia ZHP oraz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Ostatnio pełnił funkcję honorowego przewodniczącego Stowarzyszenia Szarych Szeregów. Był Kanclerzem Kapituły Orderu Orła Białego i zastępcą Kanclerza Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari. Pełnił funkcję przewodniczącego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, był prezesem Rady Naczelnej Stowarzyszenia Szarych Szeregów.

Niedługo przed śmiercią dr. Orsza spotkał się w Warszawie z wroniecką drużyną harcerską „Chęchacz”.

Marszałek zaprosił

W Trzech Króli (6. stycznia) Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Stefan Mikołajczak zaprosił na tradycyjne – już trzecie – *Spotkanie Noworoczne Wielkopolski*. Na zaproszenie Marszałka do Teatru Wielkiego w Poznaniu przybyli przedstawiciele kultury, gospodarki, administracji rządowej i samorządów – starostowie, burmistrzowie i wójtowie; parlamentarzyści i duchowieństwo. Goście wchodzili do gmachu teatru przez szpaler żołnierzy z pochodniami, przy dźwiękach orkiestry dętej z Szamocina. Wśród gości był m.in. były premier – Józef Oleksy i książę Lubomirski.

Marszałek złożył wszystkim życzenia i podziękował za pracę na rzecz rozwoju Wielkopolski. Na program artystyczny złożyły się fragmenty słynnych sztuk operowych. Oprócz artystów Teatru Wielkiego w Poznaniu wystąpiła Kapela Dudziarska z Leszna i Chór „Halka z Wyrzyska. Spotkanie zakończył bankiet. P.B.

PEKŁO SERCE ZYGMUNTA

Dzwon Zygmunt nie obwieścił początku nowego milenium. Jego serce pękło w wigilię świąt Bożego Narodzenia - poinformował PAP Zbigniew Świąch, znany tropiciel wawelskich tajemnic.

„Stało się to w niesamowitych okolicznościach, kiedy na dodatek przygasło światło, dzwon groźnie ściemniał, bił bardzo źle. Wytrawna ekipa dzwonników zauważyła, że stał się cichszy i nie dobija do końca. W pierwszym dniu Świąt Bożego Narodzenia potwierdziło się wadliwe działanie dzwonu. Szef dzwonników Wojciech Bochnak zauważył, że na 1/3 obwodu, w przewężeniu, pękło serce Zygmunta” - powiedział Świąch. Zdaniem opiekujących się Zygmuntem, „ten dzwon chciał nam coś ważnego powiedzieć w noc Bożego Narodzenia”.

Oficjalnie mówi się, że serce dzwonu zamilkło, bo nastąpiło zmęczenie materiału. Ale - jak podkreślają komentatorzy - taki fakt na świętym dla Polaków Wzgórzu Wawelskim natychmiast staje się wydarzeniem metafizycznym, zwłaszcza dla tych, którzy znają pieśń „Jak długo na Wawelu Zygmunta bije dzwon...”. /pab/

Ludzie stulecia

Twórca ZSRR Włodzimierz Lenin został uznany przez Rosjan w sondażu przeprowadzonym w połowie grudnia za człowieka mijającego stulecia w ich kraju. Na drugim miejscu znalazł się Józef Stalin, na trzecim dysydent i laureat Pokojowej Nagrody Nobla, Andriej Sacharow. /pab/

Budżet z pożyczką 5 mln zł

Projekt tegorocznego budżetu uchwalony na XXVI sesji Rady Miasta i Gminy Wronki określa dochody gminy w wysokości **22.564.000 zł**, a wydatki w wysokości **27.564.000 zł**. Źródłem pokrycia deficytu ma być nadwyżka budżetowa z lat ubiegłych, kredyt i pożyczka.

Zaplanowane do realizacji zadania inwestycyjne - kontynuowane i rozpoczynające się - są ogromne i aby je zrealizować, Zarząd zamierza zaciągnąć kredyt bankowy w wysokości 5.000.000 zł.

Przyjęty przez radę wniosek Komisji Rozwoju Wsi o obniżenie średniej ceny skupu żyta (z 35,82 zł na 25 zł za 1 q) wpłynął na zmniejszenie dochodów gminy z tytułu podatku rolnego o 150 tys. zł. Nowo powstały klub radnych „Gmina z miastem” wniósł poprawki do projektu budżetu, które większością głosów rada przyjęła. Poprawki dotyczyły:

- zmniejszenia o 180 tys. zł kwoty przeznaczonej na budowę składowania i utylizacji odpadów komunalnych w Bielawach i przeznaczenia jej na budowę wodociągu w Chojnie - Błota Małe;

- zwiększenia środków o 30 tys. zł na zakup samochodu (BUS) dla Straży Miejskiej;

- zmiany budowy dróg z ul. Kwiatowej i Zaulek (Na Górze) na ul. Jaworową (Zamość);

- zmniejszenia kwoty na utrzymanie ulic i placów o 40 tys. zł z przeznaczeniem na dokończenie modernizacji ul. Partyzantów (budowa parkingu);

- w ramach funduszy przeznaczonych na bieżące utrzymanie dróg opracowania koncepcji wraz z kosztorysem na budowę przejścia dla pieszych przez Wartę (na wysokości ul. Zwycięzców i Leśnej).

Ostatecznie plan zamierzeń gospodarczych (opublikowany w nr 47 WS) uległ zmianie i po zatwierdzeniu przedstawia się następująco:

- * kontynuowanie budowy kanalizacji sanitarnej i deszczowej na Zamościu - 350.000 zł,
- * budowa zakładu składowania i utylizacji odpadów komunalnych w Bielawach - 820.000 zł i 300.000 zł na rekultywację wysypiska w Samołężu,
- * budowa sali gimnastycznej przy szkołach w Biezdrowie - 1.500.000 zł,
- * rozbudowa gimnazjum we Wronkach - 1.850.000 zł,
- * remont dachu na budynku WOK - 300.000 zł,
- * modernizacja oświetlenia na Osiedlu Ogrody - 250.000 zł,
- * rozpoczęcie budowy świetlicy we Wróblewie - 150.000 zł (zakończenie w 2002 r.)
- * adaptacja budynków po meblarni na kręgielnię - 700.000 zł,
- * budowa ulic na os. Słowiańskim - 530.000 zł,

- * przebudowa skrzyżowań ulicy Chrobrego z Mickiewicza i Poznańską - 50.000 zł,
- * budowa drogi na ul. Jaworowej - 140.000 zł,,
- * dokończenie budowy ul. Polnej - 120.000 zł,
- * budowa drogi w Kłodzisku - 350.000 zł,
- * budowa parkingu na ul. Niepodległości - 35.000 zł,
- * budowa parkingu na ul. Partyzantów - 40.000 zł.

Najwięcej pieniędzy wroniecki samorząd kieruje na oświatę - 11.380.500 zł (razem z inwestycjami), co stanowi 41,29% planowanych wydatków w przyszłorocznym budżecie gminy.

PRZETARGI OGŁOSZONE

Na tablicy ogłoszeń w Urzędzie MiG Wronki wywieszono ogłoszenia o przetargach nieograniczonych na usługi świadczone w roku 2001 na terenie miasta i gminy Wronki obejmujące:

- 1) wykonywanie wycen nieruchomości;
- 2) wykonywanie usług geodezyjnych;
- 3) wykonywanie inwentaryzacji budynków mieszkalnych i pomieszczeń przy należnych, znajdujących się w zasobach komunalnych.

Składanie ofert do 26 stycznia 2001 r.

ROZSTRZYgniĘTE

Komisja przetargowa wybrała firmę UNI-POL - Projekt Sp. z oo. z Poznania, która wykona projekty budowlane:

- na rozbudowę gimnazjum we Wronkach (przy ul. Polnej),

- budowę hali sportowej wraz z zapleczem socjalnym i trzema salami dydaktycznymi oraz modernizację kotłowni na olejową lub gazową i oczyszczalnię ścieków dla Szkoły Podstawowej w Biezdrowie.

Obydwa projekty (odrębne przetargi) będą kosztowały 32.000 i 38.000 złotych (+ VAT)

SPROSTOWANIE

Z przykrością informujemy Czytelników „Wronieckich Spraw”, że w kalendarzu (wydanym razem z poprzednim numerem gazety), w reklamie firmy SANUS jest błędny numer telefonu. Powinno być:

254 06 69 („6” zamiast „0”).

Użytkowników kalendarza, reklamodawcę - pana Pawła Kmiecika i zainteresowanych - serdecznie przepraszam!

Paweł Bugaj

PLAN FERII ZIMOWYCH

20.01.2001r. - SOBOTA

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy ZSZ nr 2 ul. Powstańców Wlkp. 25

Halowy Turniej Piłki Nożnej drużyn podwórkowych dla chłopców szkół podstawowych kl. III-IV (rocznik 90-91)- drużyny 5-osobowe.

21.01.2001r. - NIEDZIELA

godz. 14.00 - mała sala WOK w budynku k. kina ul. Poznańska

Turniej szachowy dla dzieci i młodzieży
godz. 16.00 - duża sala WOK ul. Poznańska
Biesiada z folklorem - zespoły z Węgier, Rumunii, Ukrainy oraz *Marynia*

22.01.2001r. - PONIEDZIAŁEK

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy ZSZ nr 2 ul. Powstańców Wlkp. 25

Halowy Turniej Piłki Nożnej drużyn podwórkowych dla chłopców szkół podstawowych kl. V-VI (rocznik 89-88)- drużyny 5-osobowe.

godz. 10.00 - sala gimnastyczna SP nr 2

Turniej sportowy dla dzieci z klas I - III

godz. 10.00 - sala w małym budynku WOK

Kurs nauki gry w szachy i warcaby dla dzieci dla klas I-III oraz chętnych ze starszych klas.

23.01.2001r. - WTOREK

godz.10.00 - duża sala WOK ul. Poznańska

Turniej warcabowy dla dzieci i młodzieży
godz.10.00 - mała sala WOK w budynku k. kina

zajęcia plastyczne - wykonywanie prac na konkurs *Moje miasto i wieś* oraz stroików pod pomniki z okazji rocznicy wyzwolenia miasta

24.01.2001r. - ŚRODA

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy ZSZ nr 2 ul. Powstańców Wlkp. 25

Halowy Turniej Piłki Nożnej drużyn podwórkowych dla chłopców kl. I gimnazjów (rocznik 87) - drużyny 4-osobowe.

godz. 9.00 - mała sala WOK w budynku k. kina

Konkurs fryzjerski na najciekawszą fryzurę (współzawodnictwo par czesząca i czesany). Uwaga! Zabrać przybory do czesania i elementy ozdobne.

godz.10.00 - mała sala WOK w budynku k. kina

Ciąg dalszy kursu nauki gry w szachy i warcaby dla dzieci dla klas I-III oraz chętnych ze starszych klas.

godz. 11.00 - sala kina *Gwiazda*

Podsumowanie konkursu fryzjerskiego, prezentacja modeli i „fryzjerów”, wręczenie nagród za najciekawszą fryzurę.

Seans filmowy pt.: *Kosmiczni kowboje*

25.01.2001r. - CZWARTEK

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy Publicznym Gimnazjum we Wronkach

Turniej Piłki Siatkowej dla dziewcząt z klas I-II gimnazjów (rocznik 87-85) - drużyny 4 - osobowe.

godz.10.00 - duża sala WOK ul. Poznańska
zajęcia rytmiczne z elementami tańca - rozgrzewka przed balikiem

godz.10.00 - mała sala WOK w budynku k. kina

zajęcia plastyczne - wykonywanie prac na konkurs *Moje miasto i wieś* oraz dokończenie stroików i złożenie ich pod pomnikami z okazji rocznicy wyzwolenia Wroniek

26.01.2001r - PIĄTEK

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy ZSZ nr 2 ul. Powstańców Wilkp. 25

Halowy Turniej Piłki Nożnej drużyn podwórkowych dla chłopców kl. II gimnazjów (rocznik 86-85) - drużyny 4-osobowe.

godz.10.00 - mała sala WOK w budynku k. kina

Ciąg dalszy kursu nauki gry w szachy i warcaby dla dzieci dla klas I-III oraz chętnych ze starszych klas.

godz.10.00 - mała sala WOK w budynku k. kina

Zabawa w teatr - poznawanie prostych form inscenizacji do bajek

zajęcia plastyczne - przygotowywanie rekwizytów do inscenizacji

27.01.2001r - SOBOTA

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy ZSZ nr 2 ul. Powstańców Wilkp. 25

Halowy Turniej Piłki Nożnej drużyn podwórkowych dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych (rocznik 85 -82) - drużyny 4-osobowe.

29.01.2001r. - PONIEDZIAŁEK

godz.10.00 - duża sala WOK ul. Poznańska Turniej Tenisa Stołowego dla dziewcząt i chłopców szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

30.01.2001r. - WTÓREK

godz. 10.00- 13.00 - sala gimnastyczna przy Publicznym Gimnazjum we Wronkach

Otwarta sala - zajęcia rekreacyjne dla młodzieży z gimnazjów - koszykówka, siatkówka, tenis stołowy

godz.10.00 - mała sala WOK w budynku k. kina

Zabawa w teatr - przygotowanie inscenizacji bajki do prezentacji w czasie baliku zajęcia plastyczne - przygotowywanie rekwizytów do inscenizacji, kończenie prac na wystawę.

31.01.2001r. - ŚRODA

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy Publicznym Gimnazjum we Wronkach

Turniej Piłki Koszykowej dla chłopców z klas I-II gimnazjów (rocznik 87-85) - drużyny 4-osobowe.

godz. 10.00 i 12.00 - sala kina *Gwiazda*
Dwa seanse filmowe pt.: *Asterix i Obelix*

01.02.2001r. - CZWARTEK

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy Publicznym Gimnazjum we Wronkach

Turniej Piłki Koszykowej dla dziewcząt z klas I-II gimnazjów (rocznik 87-85) - drużyny 4-osobowe

godz.10.00 - mała sala WOK w budynku k. kina

Zabawa w teatr - przygotowanie inscenizacji bajki do prezentacji w czasie baliku
Zajęcia plastyczne - przygotowywanie rekwizytów do inscenizacji, kończenie prac na wystawę.

(ciąg dalszy na str. 12)

Powstańcom cześć!

Na przełomie grudnia i stycznia Wielkopolanie sięgają pamięcią do czynów swoich ojców i dziadów, którzy walczyli o wolność naszych ziem w Powstaniu Wielkopolskim.

Od 8 kwietnia 2000 r., momentu przyjęcia przez szkołę przy Leśnej imienia Powstańców Wielkopolskich i wybudowania staraniem TMZW pomnika - bohaterom tamtych dni oddaje się we Wronkach należną im cześć.

5 stycznia, w przeddzień 82. rocznicy zakończenia powstańczych działań na Ziemi Wronieckiej, młodzież klasy IIIa elektronicznej wraz z wychowawczynią Lucyną Kędziol, przygotowała uroczysty apel. Załopotały flagi na masztach - wroniecka obok narodowej a pod nimi stanął poczet ze sztandarem szkoły. Przed płaskorzeźbą i pomnikiem harcerze zaciągnęli wartę, zapłonęły znicze, złożono wiązanki kwiatów.

Nauczyciel historii, Marian Śliwa przypomniał wydarzenia z tamtych dni, a młodzież wezwała ich bohaterów do apelu. Dźwięk werbli, zapowiadał kolejne wezwanie - stańcie do apelu! Przywołano: uczestników strajków szkolnych 1906-07; przywódców Powstania Wielkopolskiego; pierwszego poległego w powstaniu - Franciszka Ratajczaka; żołnierzy frontu zachodniego; Walentego Błażejewskiego, dowódcę oddziału „Sokoła” w wyzwoleniu Wroniek 30 XII 1918 r.; powstańców z Chojna, Kłodziska i Biezdrowa oraz wszystkich poległych w Powstaniu Wielkopolskim. Chwilą ciszy uczczono pamięć Powstańców.

Po apelu Kamila Janik - przewodnicząca SU i Ania Wójcik z bukietem kwiatów odwiedziły „ojca chrzestnego” szkoły - pana Jana Rzepę - ostatniego wronieckiego powstańca, który w czerwcu ukończył 102 lata.

Po raz pierwszy przedstawicielki Koła Miłośników Powstania Wielkopolskiego: Paulina Bugaj, Ania Waroś i Basia Duszyńska wraz z kolegami z IIIa i wychowawczynią zapalili znicze na grobach wronieckich powstańców. Udało się ustalić miejsca spoczynku: Walentego Błażejewskiego, Franciszka Hossy, Władysława i Alfonsa Piaska, Józefa Grockiego, Stefana Kaszyńskiego, Ignacego Zimniaka, Cyryla Sroczyńskiego, Walentego Perskiego i Walentego Wika.*

Przy każdej mogile nauczyciel historii - Marian Śliwa zapoznawał uczniów z fragmentami życiorysów tych powstańców.

Krystyna Tomczak

*Rodziny Powstańców proszone są o kontakt z panem Marianem Śliwą w celu ustalenia miejsca spoczynku pozostałych bohaterów tamtych dni.

Kalendarium

Powstania Wielkopolskiego

26 XII 1918 r. - przyjazd Ignacego Paderewskiego do Poznania

27 XII 1918 r.- wybuch walk w Poznaniu, początek powstania; śmierć Franciszka Ratajczaka

30 XII 1918 r. - wyzwolenie Wroniek; w kolejne dni do 6 stycznia: Chojna, Biezdrowa, Kłodziska, Cmachowa.

6 I 1919 r. - potyczki pod Klempiczem i w Miałach.



Kanonikowi, Proboszczowi, Przyjaciółom, Znajmomym, Sąsiadom, Współpracownikom i Delegacjom Zakładów Pracy oraz wszystkim, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Mieczysława Walkowiaka



*serdeczne podziękowania
składa rodzina*

Z WRONIECKIEGO GIMNAZJUM

„Cudze chwalicie, swego nie znacie. Sami nie wiecie co posiadacie” - czyżby Stanisław Jachowicz miał rację? Otóż myślę, że nie, wiemy co posiadamy, a raczej kogo posiadamy we wronieckim gimnazjum – wspaniałą, utalentowaną młodzież, otwartą na wszelkiego rodzaju wystąpienia, przedstawienia i konkursy. Gimnazjaliści udowodnili to już niejednokrotnie.

* 5 grudnia 2000 r. grupa teatralna, w skład której wchodziło szesnastu uczniów, brała udział w **Przeglądzie Dziecięcych Form Teatralnych**, który odbył się w szamotulskim kinie „Halszka”.

Organizatorem był Szamotulski Ośrodek Kultury, a patronat nad imprezą sprawowało Starostwo Powiatowe w Szamotułach. Uczestnikami były zespoły z sześciu gmin powiatu szamotulskiego, m. in. z Wronek.

Zespół *Pantomimiczne plotki* prowadzony przez Dorotę Babik, przedstawił spektakl pt. *Opowieści Błękitnego Żurawia*. Scenariusz, na motywach bylin oraz baśni rosyjskich, ukraińskich i białoruskich napisała opiekunka zespołu, ona także była reżyserem tegoż przedstawienia. Autorka, przygotowując spektakl, położyła nacisk przede wszystkim na plastyczność i wizualność widowiska. Widać zrobiła to bardzo dobrze, gdyż zespół otrzymał nagrodę właśnie za scenografię, czyli tzw. pełen kostium.

Wszystkim aktorom i reżyserce serdecznie gratulujemy!

* 12 grudnia 2000 r. młodzież wykazała się wiedzą na temat życia i twórczości W.S. Reymonta i w ten sposób uczciła 75. rocznicę śmierci pisarza, włączając się tym samym w obchody Roku Reymontowskiego.

W konkursie literackim i recytatorskim pt. **Spotkanie z Władysławem Stanisławem Reymontem** brało udział 65 uczniów gimnazjum (10 osób w konkursie recytatorskim, pozostali w literackim).

Recytowano fragmenty *Chłopów* i *Ziemi obiecanej*. Za organizację tej imprezy odpowiedzialna była Stefania Babczyńska.

Konkurs składał się z dwóch etapów. Do drugiego etapu, z dziesięciu drużyn, przeszły trzy, z klas IIe, II f, II d. Na tym etapie uczniowie musieli wykazać się twórczym myśleniem, grą wyobraźni, precyzją słowa i płynnością mówienia. Należało m.in. napisać krótkie opowiadanie w gwarze poznańskiej, narysować portret Jagny w ślubnym (łowickim) stroju oraz nadać udzielać odpowiedzi na pytania związane ze znajomością utworów i życia pisarza.

W skład jury wchodziły panie: Grażyna Maćkowiak, Janina Czamańska, Katarzyna Szablewska, Iwona Krzyżanek, Katarzyna Śrama oraz Romka Roszak, jako przedstawicielka uczniów - przewodnicząca Samorządu Szkolnego. Miało ono bardzo dużo pracy, gdyż oceniało jednocześnie dwa konkursy, za co im serdecznie dziękuję.

Konkurs literacki wygrała reprezentująca klasę II e drużyna **Gruszek** w składzie: Natalia Bartol, Magdalena Skrzypczak, Szymon Makówka i

Jarosław Stachowiak. **II miejsce – Choinki** – czyli ucz. kl. II f: Katarzyna Wajs, Alicja Wroczyńska, Mateusz Baronowski, Michał Biedziak i Błażej Pyzik. **III miejsce – Gwizdki** z II d – w składzie: Paula Simińska, Beata Kalinowska, Judyta Piekarska, Ola Rysmanowska, Bartosz Zakrzewski i Piotr Falkowski.

W grupie najlepszych recytatorów znaleźli się uczniowie przedstawiający scenkę pt.: *Sąd nad Bartkiem Kozłem* wg „Chłopów” Reymonta: Magda Spychała, Natalia Gorzyczka, Łukasz Siłacz oraz Damian Szychowiak. Drugie miejsce zajęła Marta Matuzewska, a trzecie Tomasz Kaźmierczak.

Wszyscy uczniowie biorący udział zostali nagrodzeni upominkami, a zwycięzcy dodatkowo dyplomami i nagrodami, za co serdecznie dziękuję pani dyrektor Jolancie Michalak oraz Radzie Rodziców.

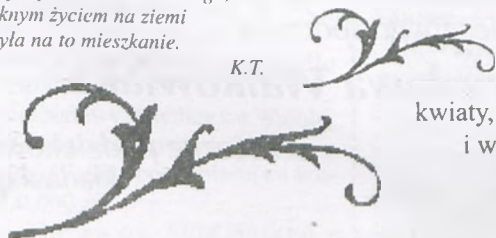
Dziękuję wszystkim uczniom biorącym udział w konkursach za ogromne zaangażowanie, wspaniałą walkę, a przede wszystkim imponującą wiedzę o życiu i twórczości pisarza, którą pozostali uczniowie będą zgłębiali dopiero w szkole średniej.

Stefania Babczyńska



Pomóż mi, Panie mój
Przeżyj to rozstanie.
Pomóż pogodzić się z myślą,
Że już Jej z nami nie będzie
Choć widzimy Ją ciągle
I tu, i tam - wszędzie!
Naucz mnie, Panie mój
Być ojcem i matką zarazem,
Abym Jej nie zawiódł
Abym nie zawiódł Was razem.
Pustkę w domu moim
Wypełnij radością dzieci
Niech pokona żal, rozpacz i łzy
Ukoi ból... pozwoli dalej żyć.
I jeszcze o jedno proszę Cię Panie
Przyjmij Ją do Królestwa Swego,
Bo pięknym życiem na ziemi
Zasłużyła na to mieszkanie.

K.T.



Była moją radością raptem 18 lat.

Nie tak pragnęliśmy witać 2001 rok, nowy wiek i nowe tysiąclecie.
Mała dolegliwość, pospolity zabieg chirurgiczny... i zamiast radości - gorycz,
rozpacz i łzy, bo odeszła od nas ukochana osoba - mama i żona

śp. GRAŻYNA URBAN

lat 43

**Droga Rodzino, Gromado Nauczycielska, Księża,
Przyjaciele, Poczty Sztandarowe, Uczniowie, Harcerze, Sąsiedzi, Znajomi**
- czułem Waszą troskę o nas, w tych pięknych dla świata dniach,
a dla nas tak bolesnych.

Pragnę Wam podziękować za wspólne dźwiganie
niewyobraźalnego wprost ciężaru bólu;
za każdy gest pomocy, za słowa współczucia,
za modlitwę, zamówione msze św.,

kwiaty, wiązanki i płomyki zniczy - za wspólny udział we Mszy Żałobnej
i w tej najtrudniejszej dla nas drodze - do miejsca Jej spoczynku.

Za wszystko i Wszystkim dziękujemy

- Edward Urban z synami:

Mateuszem, Błażem i Szymkiem

Łańcuszek jedności

6 stycznia 2001 roku, w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury, odbyła się zabawa karnawałowa zorganizowana przez Radę Rodziców Zespołu Szkół nr 1 we Wronkach. Zabawą tą zainaugurowano karnawał na dużej sali, wszak bal sylwestrowy nie doszedł w tym roku do skutku.

Rada Rodziców (w odświeżonym składzie) postanowiła reaktywować po kilku latach przerwy tę dochodową imprezę nie tylko w celu wzbogacenia konta Rady, ale również integracji całej wspólnoty szkolnej.

Wychodząc z założenia, że wypracowane na zabawie pieniądze trafiają do klas, rodzice postanowili poprosić wychowawców i młodzież o pomoc w organizacji tej imprezy i wykonanie pewnych zadań. Udało się znakomicie, gdyż jednocześnie wzbogaciły one pracę wychowawczą z uczniami.

W ramach konkursu międzyklasowego uczniowie wykonali barwne i pomysłowe kotyliony oraz stroiki do przyozdobienia stołów. Wytwory pracy uczniów w przeddzień zabawy zostały zaprezentowane całej społeczności szkolnej i poddane ocenie komisji wybranej przez Samorząd Szkolny i Radę Rodziców. Klasy, których prace wyróżniały się starannością, pomysłowością, estetyką - były naj..., naj..., naj ... zostaną nagrodzone.

Samorząd Uczniowski wykonał wizytówki do nagród pozyskanych od sponsorów, a na plakatach wywieszonych na balowej sali wypisano ich nazwiska lub nazwy firm - wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób pomogli w przygotowaniu zabawy. Uczniowie włączyli się także do pomocy w przygotowaniu sali.

Współpraca rodziców, dyrekcji, wychowawców, uczniów i personelu szkolnego to bardzo ważny element systemu wychowawczego szkoły, dlatego cieszy fakt, że dzięki tej imprezie tak wyraźnie wystąpił. Jako pedagog szkolny **pragnę podziękować Rodzicom** za tę cenną inicjatywę, a wszystkim, którzy przystąpili do realizacji tego zadania, dziękuję za cząstkę łańcuszka jedności. Wierzę, że następne zadania znaczone będą kolejnymi ogniwami.

Krystyna Tomczak

W imieniu Rady Rodziców
Zespołu Szkół nr 1

serdecznie dziękuję

SPONSOROM

i wszystkim, którzy pomogli nam
w organizacji balu

Włodzimierz Piwosz



CHOJEŃSKIE SYGNAŁY...

● **Teatrzyk Dziecięcy** Szkoły Podstawowej w Chojnie prowadzony przez Panią mgr Zofię Ciesielską dał dwa przedstawienia jasełek w chojeńskim kościele: przed bożonarodzeniową pasterką i w drugie święto przed mszą św. o godz. 11:00.

● **Podczas Pasterki** mieliśmy możliwość posłuchać kolęd w wykonaniu Moniki Arciszewskiej z Wronek i Anny Jankowskiej, organistki kościoła w Chojnie. Obie obecnie wchodzi w skład Teatru Piosenki Centrum Kultury w Pniewach.



Podczas występu w Chojnie (od lewej): Wojciech Jankowski, Dorota, Małgorzata i Ewa Piasek

● W ostatnią niedzielę starego roku (sylwestra) podczas mszy św. o godz. 11:00 mieszkańcy Chojna i przyjezdni **sluchali kolęd** w wykonaniu Zespołu Muzycznego Domu Kultury w Chojnie.

● Jeszcze nie milkną głosy pochwały za udany **bal sylwestrowy** w sali Domu Kultury. Głosy mają swoich adresatów: Rada Sołecka Chojna Wieś (L. Judek, E. Piasek, J. Jankowski) i zespół muzyczny YANEX (Dariusz Waroś).

● W minioną niedzielę odbyło się **spotkanie kolędowe** osób starszych z Chojna. Spotkanie zorganizował w Klubie Domu Kultury ksiądz proboszcz Paweł Pawlicki, a pomagały mu Panie: Ewa Szymczak i Małgorzata Jankowska. Śpiewem i muzyką uświetniła Dorota Piasek.

● Kolejna dzielnica Chojna otrzyma **wodociąg**, tym razem będą to Błota Małe. Zaplanowano na tę inwestycję 180 tys. zł w budżecie gminy na rok 2001.

J. J.

Dziki na kaczki

Redakcyjny chochlik narozrabiał nam w pierwszym tegorocznym numerze. W artykule o wigilijnym polowaniu wronieckich myśliwych najpierw podmienił dwa duże dziki na kaczki, następnie przechrzczył Mariusza Kukulę na Mariusza Jaskułę, by wreszcie całkowicie wyłączyć informację o zdobyciu tytułu króla polowania przez Albina Kozbera. Otóż w informacji o wynikach polowania z dnia 19 listopada winno być: „poprzez polowanie w dniu 19 listopada, na którym królewskie trofeum zdobył kol. Albin Kozber, strzelając dwa dziki (proszę, jak fortuna kołem się toczy), a wicekrólem został kol. Tomasz Radke...” Za zaistniałe chochlikowe psoty (kaczki dziennikarskie?) wszystkich zainteresowanych serdecznie przepraszamy.

Również pierwsza sobota bieżącego miesiąca nie była łaskawa dla myśliwskiej braci, która w 25-osobowej grupie zebrała się w Pakawiu celem wzięcia udziału w tradycyjnym polowaniu noworocznym - tym bardziej ważnym, że było to pierwsze polowanie w nowym wieku i nowym tysiącleciu. Niestety i tym razem aura nie była sprzyjająca, powtarzając zdarzenia z polowania

hubertowskiego. Otóż zaledwie rozpoczęto polowanie, zaczął obficie padać deszcz, zmuszając organizatorów do przerwania łowów po zaledwie dwóch godzinach i uprzednim wyłonieniu króla polowania. Mimo że stan zwierzyny był dobry (widziano dziki i sarny), upolowano zaledwie jednego zająca i jednego lisa, które padły łupem kol. Konrada Kaszkowiaka, członka Koła Łowieckiego Drop z Obrzycka, gościnnie biorącego udział w polowaniu. Po ogłoszeniu i dekoracji króla polowania i życzeniach noworocznych przystąpiono do uroczystej biesiady myśliwskiej i... Niespodzianka! W trakcie pałaszowania parujących golonek nad knieją zaświeciło słońce. Miejmy więc nadzieję, że w dalszej historii wronieckiego Koła Łowieckiego takich słonecznych dni będzie jeszcze bardzo dużo. Póki jednak co, trwa zimowe dokarmianie zwierzyny prowadzone przez koło. Na koszty zimowego dokarmiania przeznaczony zostanie również dochód z dorocznej karnawałowej zabawy myśliwskiej, która odbędzie się w dniu 20 stycznia 2001 r. o godz. 20.00 w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury - zapraszamy.

Z. Wileczyński

To samo - nie tak samo

Trudno wyobrazić sobie dziś Polskę bez nieodłącznego problemu finansowania emerytów i rencistów, bo człowiekowi, który całe życie pracował i płacił coś tam na poczet zapewnienia sobie dostatku na starość, emerytura należy się, co potwierdza nawet pies znad miski swojej zupy. Ale o ileż byłoby prościej bez emerytów... Tak zapewne wzdychają ci, którzy klecą co roku budżet państwa...

„E” – jak emeryci

Skąd się wzięli emeryci? Moja ulubiona *Encyklopedia Staropolska* Brucknera objaśniła mnie w tej materii.

Otóż emeryci to „księża – weterani, bez środków do życia.” Okazuje się, że Maciejowski, biskup krakowski, na synodzie diecezjalnym w 1601 r. wystąpił z inicjatywą założenia specjalnego zakładu dla kapłanów w wieku, hm - podeszłym. Na tenże zakład „kapituła ofiarowała prebendę (kościółek św. Marcina ze wsią Szyce) a biskup dwie wsie siewierskie i rozmaite sumy pieniężne.” Skąd wzięto fundusze? „Z kar, z majątków księży zmarłych bez testamentu i i.” Za przykładem diecezji krakowskiej „poszły wszystkie inne diecezje prędzej czy później i oddawały emerytom szpitale lub domy z funduszami; arcybiskup Gembicki wybudował dla nich w r. 1620 dom w Łowiczu, który podźwignął z upadku arcybiskup Ostrowski za St. Augusta na dom dla 12 kapłanów itd.”

„O innych emerytach w dawnej Rzplitej nie wspomiano”. Czyżby nasi spracowani przodkowie nie dożywali wieku emerytalnego? Nic z tych rzeczy. Otóż – „System wynagradzania urzędników, pełniących swe czynności dożywotnio, nie opierał się na pensji, stąd też nie było mowy o emeryturze.” Prosty i przejrzysty sposób na pozbycie się emerytów, a co za tym idzie – zasilenie budżetu państwa niezłą sumką. Dla pielęgniarek na przykład. Niech wszyscy pracują dożywotnio! Za coś, czego, broń Boże, nie wolno nazywać pensją! Z tego tylko zobowiązania i kłopoty, bo jak jedni dostaną, to zaraz drudzy chcą. Kiedy rozeszło się, że księża mają zapewnione na starość emerytury, zaraz gwałt podnieśli nauczyciele, dla których „za Komisji Edukacji (...) obmyślono wynagrodzenie po przepisanych latach pracy z funduszu edukacyjnego”. Nic dodać, nic ująć...

A wszystko przez... Maciejowskiego....

(am)

Z MAŁĄ ROZMOWY

– Czemu siedzisz po ciemku? Coś się stało? – Mała zamiast na fotelu przysiadła na krześle, żeby lepiej mnie widzieć. Minę miałam nietęgą.

– A co się miało stać? Nowy rok, nowe wyzwania... Podatki... – Wzruszyłam ramionami, gryzmołac na marginesie gazety.

– Co dzisiaj nowe, jutro będzie stare – filozoficznie zauważyła Mała. – A podatki zawsze były i będą.

– To może ty mi wytłumaczysz, dlaczego co roku płacę za psa? – zaatakowała Małą nieco dziecinnie.

– Pies kosztuje... – Mała rozłożyła ręce. – Wiedziałas o tym, kiedy decydowałaś się na niego...

– Ojej, nie o to mi chodzi! – zirytowałam się. Zaczynałam mieć wrażenie, że role się odwróciły... – Jedzenie, szczepienia, weterynarz i tak dalej. To wydatki uzasadnione. Ale podatek od posiadania psa?

– Dużo tego? – zainteresowała się Mała.

– Drobiazg, nie ma o czym mówić... 18 złotych rocznie.

– To o co ci chodzi? – Mała gwizdnęła i oparła się wygodnie. – Zapłać i już!

– Chodzi mi o sam fakt. To kret... – ugryzłam się w język.

– Przy mnie tata mówi: głupota – pouczyła mnie Mała. – A kretynizm to taka choroba. Nieładnie nabijać się z tych, no – niepełnosprawnych... – Mała pogroziła mi palcem.

– Dobrze, niech ci będzie – głupota do potęgi – zgodziłam się niechętnie. – I za tę głupotę płacę? Na co idą te pieniądze?

– Zaczekaj, policzmy... – Mała przysunęła do siebie zagryzmołaną gazetę i zaczęła obgryzać końcówkę ołówka. – Założmy, że mamy 12 000 mieszkańców. Że rodzina składa się z... dajmy na to 4 osób. Tak średnio, rozumiesz. – Machnęła ołówkiem. – Co piąta rodzina ma psa... Też średnio, bo niektórzy mają po dwa i więcej. To daje...

– Mała pochyliła się nad obliczeniami. – Ni mniej, ni więcej, tylko prawie 11 tysięcy zeteł.

– Te nowe ciągle do mnie nie docierają, ile to będzie na stare?

– Przecież to prościzna! – Mała spojrzała na mnie z naganą. – Dodaj cztery zera. 110 milionów starych. Przeliczyci ci na dolary? Proszę – ponad 2 i pół tysiąca...

– Na jeny już mi nie przeliczaj... – zastopowałam popisówkę Małej.

– Wiesz, co można za te pieniądze?

– Ty mi powiedz.

– Na Ursynowie można za to adoptować 21 bezpańskich psów. Bo burmistrz dawał 500 zł na utrzymanie jednego kundla. Albo wypłacić zasiłek dla 21 bezrobotnych. Tyle że bez ZUS-u. – Uwagę Małej przyciągnęło zdjęcie prezydenta w gazecie. – To chyba lepiej dać na psy...

– Wszystko pięknie, ale dlaczego mam płacić na ursynowskie psy?

– Bo z psami jak z dziećmi – wszystkie są nasze... – Mała zabrała się za dorysowywanie prezydentowi wąsów. – A może płacisz na utrzymanie

schroniska? Albo na wyłapywanie bezpańskich zwierzątek i dostarczanie ich do schroniska

właśnie?

– Taki od wyłapywanie to kiedyś nazywał się hycel... – burknęłam. – Nie życzę sobie płacić na hycel!

– A porządek w mieście? Te wszystkie psie kupy... Gdyby zebrać je w jednym miejscu... Z całego roku... – Mała zatoczyła w powietrzu kręgi rękami, żeby unaocznic mi górę odchodów zostawianych przez psy, gdzie popadnie.

– Mój pies załatwia te potrzeby na moim własnym podwórku! Za to podwórko też płacę podatek! – Uderzyłam dłonią w stół. Zabolalo.

– To masz pecha... Kto ci kazał mieszkać w wolno stojącym domku? Z ogrodem? Przymusu nie ma... – Prezydent na fotografii w sponiewieraną już nieco gazecie dorobił się i brody. W szpic. – Ale za lekarza i lekarstwa nie płacisz! Masz psa i jesteś zdrowsza. To udowodnione naukowo! Na spacer też musisz wyjść, a to samo zdrowie. Taka fizykoterapia. – Mała wycelowwała we mnie ołówek. – Gdyby nie pies, wydałabyś na lekarzy. I to jeszcze więcej!

– Zaraz, zaraz – próbowałam nie dać się skołować. – I bez psa można chodzić na spacer. Każdemu wolno! To żaden luksus! – No właśnie! A za luksusy się płaci...

– To pies jest luksusem?

Mała wróciła do owłosionego prezydenta – Jasne! Nie każdego stać na prawdziwego przyjaciela...

(am)

Dyrekcja Wronieckiego Ośrodka Kultury i Rada Rodziców Zespołu „Marynia” zaprasza na

IV Bal Karnawałowy

który odbędzie się 02.02.2001r.

Bilety w cenie 80 zł od pary do nabycia w świetlicy WOK – u

Przygrywać będzie zespół „Układ”

organizatorzy zapewniają gorącą kolację, ciepłe i zimne napoje, dobrą zabawę, loterię z cennymi nagrodami



DOM SPOKOJNEJ STAROŚCI

List otwarty do Redakcji Wronieckich Spraw

„Wymawia haka gracy, a obaj jednacy”

To wielkopolskie przysłowie najbardziej pasuje mi do oceny treści artykułu red. Krystyny Tomczak pt. „Znaleźć nić porozumienia”. Wątpię, aby jego forma była właściwym środkiem do tego celu. Autorka autorytarnie podzieliła Radę na dwie grupy, cyt. „jedna stanęła po stronie Komisji Rewizyjnej – owa „Dziesiątka”; druga – po stronie Komisji Przetargowej i Zarządu z przewodniczącym rady”.

Oczekuję sprostowania lub podania faktów, na podstawie których zostałem „zaszufladkowany”. Nigdy nie byłem i nie będę członkiem żadnego klubu lub „zdyscyplinowanej grupy” radnych, gdyż uważam, że poddawanie się tzw. „dyscyplinie klubowej” robi z radnego trybik w maszynie do głosowania.

Członków rad różnych szczebli samorządu dzielę na radnych, zaradnych i dyspozycyjnych. Ci ostatni za „okruchy ze stołu” i pomoc w kampanii wyborczej głosują zgodnie z dyspozycją zaradnych, nawet wbrew interesowi swojego środowiska.

Głosowałem przeciw odwołaniu Przewodniczącego Rady z oczywistej przyczyny. Nie można domagać się kary za „łamanie prawa”, łamiąc je samemu. Żaden sąd nie może odmówić oskarżonemu prawa do zapoznania się przed rozprawą z aktem oskarżenia i możliwości przygotowania się do

obrony. Przewodniczący przed sesją (a radni w ogóle) nie otrzymał do wiadomości zarzutów będących podstawą wniosku „Dziesiątki” o odwołanie.

Red. Tomczak przypuszczalnie nie zaprzeczy, że usiłowałem przed sesją znaleźć „nić porozumienia”. Na obydwu częściach sesji głosowałem za pkt. „Wolne głosy i wnioski”. Moje wypowiedzi na posiedzeniu połączonych komisji, dotyczące oceny protokołu Komisji Rewizyjnej, wyjaśnień Burmistrza, a zwłaszcza oceny poziomu przygotowania przez urzędników gminnych dokumentacji przetargowej i sposobu kontroli realizacji robót, nie powinny nasuwać podejrzeń o mojej stronniczości.

Ostatnio mam złą passę w prasie lokalnej, być może dlatego, że utrzymuję swoją niezależność poglądów, a one często różnią się od poglądów i celów „Naczelnych”. Przekazywane teksty są traktowane jako „półkowe” lub „koszowe”.

Dla przykładu Redakcja *WS* dziwnie zamilkła w temacie propagowania konieczności pomocy naszej młodzieży w zdobywaniu wykształcenia wyższego np. w Filii Uniwersytetu A. Mickiewicza. Może ma to związek z przekazanym 9.11.2000 r. do wykorzystania przez Redakcję moim pismem do Zarządu MiG z alternatywną propozycją ?

Może społeczeństwo, głównie z Borku, chce wiedzieć, dlaczego tai się przed nim burzliwą dyskusję na komisjach Rady nad alternatywnymi sposobami rozwiązania problemu braku sal lekcyjnych we wronieckim Gimnazjum. Radni zgłosili kilka propozycji. Ja zgłosiłem propozycję, aby zrezygnować z kosztownej rozbudowy obecnego Gimnazjum. Zaproponowałem opracowanie dokumentacji na szkołę podstawową na Borku w systemie „modułowym” i zbudowanie za obecnie posiadane środki niezbędnej części administracyjno-socjalnej i części sal lekcyjnych. Ta część szkoły mogłaby przez kilka lat „wyżu gimnazjalnego” służyć jako oddział Gimnazjum. Stłoczenie wszystkiej młodzieży gimnazjalnej w jednym budynku, wg mnie, nie sprzyja prowadzeniu właściwej pracy wychowawczej. Rozbudowa Gimnazjum powoduje, że szkoły na Borku, ujętej już w planie z 16.12.1980 r., nie zbudujemy przez następnych 20 lat.

Dla uspokojenia sytuacji oświadczam, że za utajnienie przed społeczeństwem powyższych i wielu innych ważnych informacji, np. o kolejnym budżecie antywiejskim, nie będę wnioskował o odwołanie cenzorów. Liczę tylko na ich poprawę.

P.S. Objaśnienie tytułu : Haka, graca to przeciwne ostrza tego samego kilofa.

Lech Krzyżaniak

Wronki, 16 grudnia 2000 r.

Tak bardzo chciałabym, aby wreszcie zakończyły się wszelkie pomówienia, żale i faktycznie została związana nić porozumienia radnych. Zbyt wiele trudnych zadań przed nami, aby tracić czas i energię. W artykule swoim nie oceniałam osób, starałam się wskazać, **gdzie tkwi przyczyna naszych niepowodzeń**, bo tak postrzegam to, co się działo w ostatnim czasie. Rozważania swoje oparłam na wiedzy psychologicznej, gdyż miałam na szczęście poznać ją bliżej. Korzystanie z niej pozwala rozwiązać wiele trudnych spraw, stąd podjęcie takiej próby. Wiem również i to, że najtrudniej zmienić myślenie człowieka i czasu na to trzeba wiele. Z nowym rokiem z optymizmem pragnę spojrzeć na nasz problem.

Kolega Krzyżaniak poczuł się dotknięty, że został zaszufladkowany do grupy koalicyjnej. Miał prawo tak to odebrać, gdyż faktycznie, opuścił grono radnych obradujących we Wróblewie i do owej *Dziesiątki* też nie dotarł. Pozostał sam, ze swoimi myślami i problemami. Przepraszam, ale faktycznie zgubiłam jednostkę z pola widzenia.

W wielu momentach utożsamiam się z autorem artykułu. Jestem, i nie tylko ja, także przeciwna dyscyplinie klubowej przy głosowaniu - wnosi ona więcej zła niż dobra, chociaż przynosi pozorny sukces *Klubowiczów*. Każdy przed własnym sumieniem powinien odpowiadać za podniesienie ręki. Uważam, że w tak małym środowisku jak

Do kolegi Lecha

nasze, twór taki jest zbyteczny. Czas ten, przeznaczony na pracę w komisjach rady, może przynieść większe efekty. Wnikliwa analiza problemów, szukanie sposobów ich rozwiązania, krok po kroku prowadzi do sukcesów miasta i zadowolenia jego mieszkańców. Opowiadam się za rzeczową, partą argumentami, dyskusją.

Pisze Pan, *głosowałem przeciw odwołaniu Przewodniczącego*. Nie było przecież głosowania w tym temacie - punkt ten został wyrzucony (poprzez głosowanie) z planu sesji nadzwyczajnej. Uzasadnienie wniosku grupy radnych także było przygotowane na

piśmie do odczytania (tak, jak w wielu innych sprawach do tej pory), ale nie pozwolono go odczytać - to fakt. Czy radni ci złamali prawo? - tak jak pan pisze.

Próbuje pan też odtajnić dyskusję na temat budowy gimnazjum, zarzuca pan, *Wronieckim Sprawom* milczenie. - Nie, kolego Leszku, pisałam już na ten temat w nr 40 (październik) i w artykule pt.: „Zainwestować w oświatę” wyjaśniałam konieczność rezygnacji ze słusznej poniekąd propozycji kilku radnych, odnośnie inwestycji na Borku, na rzecz rozbudowy gimnazjum na Polnej.

Wiele goryczy wylał pan w liście otwartym, panie Leszku. Jeżeli pomogło to Panu się odreagować, to się cieszę, chociaż niektóre sformułowania ranią. Chcę i potrafię to zrozumieć. Ważne jest, aby każdy na obranym przez siebie odcinku pracy realizował sumiennie swoje zadania. Komisja, w której mam szczęście pracować, choć skromna liczbowo, stara się, aby nie zawieść swych wyborców, aby nie zawieść całej gminy, a praca w niej, mimo różnych zawirowań, daje wiele satysfakcji. Pozdrawiam.

Krystyna Tomczak

997

KRONIKA
POLICYJNA
K.P. WRONKI**Chciał się ogrzać?**

2 stycznia zgłoszono na policję, iż mieszkaniec kamienicy przy ulicy Powstańców Wlkp. rozpałił na podłodze ogień. Niebezpiecznego lokatora, znanego z nadużywania alkoholu, przewieziono do Izby Wytrzeźwień w Poznaniu.

Kulturalna kradzież

4 stycznia jednej z pracownic Wronieckiego Ośrodka Kultury skradziono torebkę z całą zawartością. Sprawcy nie są znani.

Awantura w markecie...

Tego samego dnia pijany klient zakłócił porządek w markecie „Waldi”. Awanturnik trafił do Izby Wytrzeźwień w Poznaniu.

...i na ulicy

W nocy z 7 na 8 stycznia nietrzeźwy mężczyzna zakłócił ciszę nocną na alei Wyzwolenia. Sprawca stanie wkrótce przed kolegium.

Znów okradli

8 stycznia znów ukradziono pieniądze z kasy fiskalnej. Tym razem ucierpiała właścicielka sklepu w Kłodzisku. Trójka młodych mężczyzn działała w ten sam sposób jak podczas kradzieży w sklepie Pen - Market we Wronkach. Jeden z rzekomych klientów odwracał uwagę sprzedawczyni, dwóch pozostałych obrabiali kasę. Ze sklepu w Kłodzisku ukradziono 1000 zł.

AH

[Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez zastępcę komendanta KP we Wronkach, asp. sztab. Wojciecha Warosia]

998

KRONIKA
OSP
WRONKI**Strażackie
podsumowanie**

W minionym roku na terenie miasta i gminy Wronki odnotowano ogółem 72 zdarzenia, w tym 37 pożarów, 32 miejscowe zagrożenia i 3 fałszywe alarmy.

W działaniach tych zarejestrowano udział 105 sekcji i 630 strażaków, w tym:

OSP Wronki - 88 sekcji
OSP Chojno - 6 sekcji
OSP Jasionna - 2 sekcje
OSP FK Amica - 4 sekcje
OSP Lubowo - 1 sekcja

JRG PSP Szamotuły - 6 sekcji

Sześć razy nasze jednostki prowadziły działania poza terenem gminy. Straty powstałe w wyniku pożarów wyniosły 112,5 tys. zł.

Komendant

**Straży Pożarnych we Wronkach
asp. Stefan Kaszkowiak**

Od pewnego czasu po gminie Wronki graje szajka złodziei, która kradnie pieniądze z kas fiskalnych.

**Okradają
kasy fiskalne**

29 grudnia ukradziono gotówkę z Pen-Marketu we Wronkach, 8 stycznia ze sklepu w Kłodzisku. Kasa „obrabiana” jest zawsze w ten sam sposób i przez te same osoby. Policja poszukuje trzech mężczyzn w wieku od 20 do 25 lat. Pierwszy z nich ma 180 cm wzrostu, twarz okrągłą, jasną cerę, włosy ciemne i krótkie, jest szczupły, nosi okulary. Drugi ma 170-173 cm wzrostu, twarz okrągłą, włosy krótkie blond, jest krępy. Trzeci ma około 170 cm, włosy krótkie blond, twarz pociągłą. Wiadomo, że jeden ze sprawców ma charakterystyczne krosty na twarzy. Złodzieje poruszają się ciemnym samochodem z dwoma antenami (jedna z przodu, druga z tyłu), najprawdopodobniej żaden z nich nie jest mieszkańcem gminy Wronki.

Policja prosi o kontakt wszystkie osoby, które mogą pomóc w wykryciu sprawców (tel. 254-05-50, 997) **AH**

**STRAŻ MIEJSKA**

ul. Ratuszowa 5

tel. 25 40 333

Rok 2000 w statystyce

W ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy od komendanta Straży Miejskiej we Wronkach, Pawła Mazurczaka ewidencję wyników pracy za rok 2000.

W minionym roku Straż Miejska dokonała 1473 kontrole: 781 porządkowych, 477 drogowych, 32 sanitarne, 101 z zakresu handlu, 80 ochrony środowiska, 2 p.poż. Wy stosowano 657 pouczeń, 71 upomnień i 3 wnioski o ukaranie. Mandatami karnymi ukarano 203 osoby na kwotę 11235 zł; wypisano 76 mandatów porządkowych, 99 drogowych, 5 sanitarnych, 7 z zakresu handlu, 16 ochrony środowiska. W 2000 r. strażnicy miejscy trzy razy wyruszyli do Izby Wytrzeźwień w Poznaniu. **red.**

**ZMARLI
mieszkańcy miasta
i gminy Wronki**

Andrzej Biniek
(ur. 1919 r.) Wronki
Zygfryd Siminiak
(ur. 1951 r.) Wronki
Kazimiera Gorączka
(ur. 1920) Wierzchocin

Warta i Nowi oceniają rundę

Ścisła czołówka

Dwie drużyny z gminy Wronki występują w poznańskiej B-klasie, grupie IV. Zarówno Warta Wartosław jak i Nowi Nowa Wieś spisuują się bardzo dobrze. Warciarze na półmetku rozgrywek zajmują pierwsze miejsce, Nowi – trzecie. „Wronieckie Sprawy” poprosiły prezesów obu klubów o krótkie podsumowanie rundy jesiennej.

Prezes Warty Wartosław, Paweł Hibner:

Pierwsze miejsce na półmetku rozgrywek to na pewno duży sukces, zważywszy na to, iż przecież jesteśmy beniaminkiem w tym gronie. Może właśnie fakt, że nikt nas nie znał, pomógł nam zostać mistrzem jesieni? Powiem szczerze – mieliśmy aspiracje na odegranie czołowej roli w tej grupie. Jednak aż 10 zwycięstw i pozycja lidera przeszły moje najśmielsze oczekiwania. Chcemy awansować do A-klasy, choć z pewnością nie będzie łatwo - po piętach depcze nam Sparta Brody. Na razie do rundy rewanżowej przygotowujemy się, trenując na sali. Chciałbym podziękować piłkarzom za trud i wysiłek, a wspaniałym kibicom i mieszkańcom Wartosławia za doping i pomoc w renowacji boiska.

Prezes Nowych Nowa Wieś, Tomasz Rzyśko: W moim i zawodników odczuciu trzecie miejsce po rundzie jesiennej to sukces. W A-klasie przegrywaliśmy mecz za meczem. Teraz widać, że nasza młoda drużyna zdobywa coraz więcej doświadczenia - gramy równo, mieliśmy tylko dwie wpadki. Od lutego zaczynamy przygotowania do rundy wiosennej. Trenować będziemy na świeżym powietrzu.

Tabela po rundzie jesiennej

| | | | |
|----------------------|----|----|-------|
| 1. Warta Wartosław | 11 | 30 | 36:9 |
| 2. Sparta Brody | 11 | 27 | 51:12 |
| 3. Nowi Nowa Wieś | 11 | 22 | 37:25 |
| 4. LZS Otorowo | 11 | 22 | 27:24 |
| 5. KS Sękowo | 11 | 19 | 29:17 |
| 6. Warta Sieraków | 11 | 15 | 24:34 |
| 7. Grom Binino | 11 | 13 | 28:34 |
| 8. LZS Nojewo | 11 | 12 | 22:24 |
| 9. LZS Chełmno | 11 | 11 | 26:26 |
| 10. LZS Turowo | 11 | 11 | 18:34 |
| 11. Sokół III Pniewy | 11 | 10 | 22:25 |
| 12. LZS Rudka | 11 | 0 | 5:61 |

Zebranie LZS

We wtorek, 16 stycznia o godzinie 18.00 w „Sali Lustrzanej” Wronieckiego Ośrodka Kultury odbędzie się spotkanie noworoczne Ludowych Zespołów Sportowych. W zebraniu prócz prezesów poszczególnych kół udział wezmą władze miasta i gminy (burmistrz i przewodniczący Rady). Tematem obrad będzie budżet LZS-ów i przygotowanie kalendarza imprez na rok 2001 (m.in. liga tenisa stołowego). Delegaci podsumują także miniony rok.

AH



DYŻURY APTEK

Rynek, tel.: 254 01 34

Sobota - 13.01.2001, w godz. 8.00 - 12.00 i 19.00 - 20.00

Niedziela - 14.01.2001, w godz. 9.00 - 13.00



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

otwarta: pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00
z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17



Czynne: wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Inne godziny prosimy ustalać telefonicznie

W Sali Rycerskiej **KLUB**



czynny od pon.-sob. (z wyjątkiem środy) od 17.00-21.00

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotulach informuje o wolnych miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są za pośrednictwem PUP w Szamotulach, ul. Ratuszowa 2, po podaniu numeru oferty. Tel.: 0-61 / 29-20-299.

Szamotuły - 1

- sprzedawca, wymagana grupa inwalidzka, wiek do 50 lat

Szamotuły - 3

- kierowca kat. C, wymagana grupa inwalidzka

Wronki - 4

- osoba do pracy w biurze, wykształcenie średnie, znajomość jęz. angielskiego i niemieckiego

Kiekrz - 5

- kierowca kat. C + E, jednocześnie magazynier

Ostroróg - 7

- ślusarz - tokarz, wiek do 45 lat, po wojsku

Kobylniki - 8

- pracownik biurowy, wykształcenie średnie, znajomość obsługi komputera, prawo jazdy kat. B



Kino „Gwiazda”

tel.: 254 02 29

Data/godz.:

Tytuł:

Prod. / od lat

11.01 – 14.01 / 18.00 *JA IRENA I JA* USA/15

11.01 – 14.01 / 20.00 *PRZERWANA LEKCJA MUZYKI* USA/15

15.01 – 19.01 / 18.00 *ROMEO MUSI UMRZEĆ* pol./15

15.01 – 19.01 / 20.00 *UWIKŁANY* USA/15

Kasa kina czynna na godzinę przed seansem.
W soboty kino nieczynne.

wronieckie sprawy

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e-mail:

wronieckie @ priv5. onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

Druk: Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74

Reklamy i ogłoszenia - od poniedziałku do czwartku 9.00 - 12.00 i na dyżurze redakcyjnym w piątek 17.00 - 20.00.

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adyustacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji: 64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 28

Numer zamknięto 9.01.2001 r.

Wideoteka



JEŹDZIEC BEZ GŁOWY

Horror

Reżyseria: Tim Burton

Obsada: Johnny Depp, Christina Ricci, Miranda Richardson, Michael Gambon, Casper Van Dien

Sleepy Hollow jest zamieszkałą przez Holendrów osadą, w której dzieją się dziwne rzeczy. Ichabod Crane (Johnny Depp) jest nowojorskim policjantem, który ma wyjaśnić tajemnicę morderstw dokonywanych przez ukrywającego się w okolicznych lasach Jeźdźca Bez Głowy. Crane podchodzi do prowadzonych przez siebie spraw w sposób naukowy, dlatego nie wierzy w ingerencję sił nadprzyrodzonych ... do czasu. W zmaganiach Crane'a z Jeźdźcem Bez Głowy pomaga mu piękna Katrina (Christina Ricci), która ocali go, gdy ten stanie oko w oko z mordercą.

Anita

Koło Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym

zaprasza na

zabawę karnawałową

która odbędzie się dnia 27 stycznia 2001 r.
w sali Ćmachowo - Huby w godz. 20.00 - 4.00

Organizatorzy zapewniają
kolację - loterię - dobrą zabawę z zespołem **KOMOS**
Bilety 60 zł od pary do nabycia
u pani **Krystyny Barłóg** Ćmachowo - Huby 65

POLSKI ZWIĄZEK EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW ZARZĄD ODDZIAŁU REJONOWEGO WE WRONKACH

Uprzejmie zawiadamia:

ORGANIZUJEMY ZBIOROWE WYJAZDY
DO TEATRU MUZYCZNEGO POZNAŃ

1. 23 STYCZNIA 2001 r. (wtorek) „KSIĘŻNICZKA CZARDASZA”
wyjazd o godzinie 17.15

2. 18 LUTEGO 2001 r. (niedziela) „WESOŁA WDÓWKA” wyjazd
o godzinie 15.15

Uwaga członkowie!

Zebranie sprawozdawcze oraz uroczyste obchody Dnia Inwalidy i Dnia Kobiet połączone z tanecznym wieczorkiem podkoziółkowym odbędą się w dniu 23 lutego o godz. 16.30 w sali WOK

Wszystkich zainteresowanych, członków i sympatyków uprzejmie prosimy o dokonanie wcześniejszych zgłoszeń uczestników w dni dyżurów Zarządu – środy od 10.00 do 12.00 w lokalu WOK

Zapraszamy do wzięcia jak najliczniejszego udziału

Zarząd Oddziału

„Orkiestrowa” aukcja przyniosła spore dochody

Zlicytowano nawet piersiówkę

Wielu emocji dostarczyła aukcja przedmiotów, która odbyła się we Wronieckim Ośrodku Kultury. Dzięki samej licytacji konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wzbogaciło się o 9130 złotych.

Aukcja, którą prowadził Mirosław Wieczór, największym zainteresowaniem cieszyła się na początku. Nic dziwnego, wówczas licytowano najcenniejsze przedmioty - złote i srebrne serduszka. Jedno złote serduszko, praktycznie nie było licytowane, anonimowy darczyńca od razu przebił wszystkich - dał aż 5 tys. zł. O pozostałe serca z złotego kruszcu trzeba było nieźle walczyć. Najokazalsze licytowane było dwukrotnie! Najpierw zakupili je państwo Krzyżaniakowie za 500 zł, ale zdecydowali się na wspaniały gest i po wpłacie gotówki serduszko ponownie wróciło pod młotek. Złote serce za 500 zł zakupił „za drugim razem” mieszkaniec Wroniek, który zastrzegł sobie anonimowość. Pozostałe dwa złote serduszka, które ufundowała pani Anna Misiewicz - nabyli: burmistrz Kazimierz Michalak (350 zł) oraz „Chęchacze” (300 zł). Srebrne serduszko (również ufundowane przez p. Misiewicz) zakupił za 400 zł właściciel telewizji kablowej „AS” - Andrzej Słomczyński. Inne serce z tego samego kruszcu ufundowali pp. Konieczni - tym razem skusił się na nie burmistrz Michalak (170 zł).

Wiele emocji przysporzyła licytacja piersiówki pośła Marka Wagnera, po zaciętym boju nowym właścicielem pojemnika na „ogniśną wodę” został Arkadiusz Wróbel (100 zł). Na aukcji pod młotek poszły także kra-

wat ministra Wiesława Kaczmarka (trafił do burmistrza Michalaka za 100 zł), trzy obrazy Marka Kropaczewskiego (zakupili je: Paweł Zieliński - za 60 zł; przewodniczący Rady Miasta i Gminy, Leszek Bartol - 150 zł; Jacek Rarak - 150 zł). Bardzo szczerzy byli pp. Krzyżaniakowie - najpierw wylicytowali za 100 zł obraz ufundowany przez radnego powiatowego Antoniego Przewoźnika, następnie poselską ciupagę - również za 100 zł. Oba przedmioty przekazali „Chęchaczom”.

Na aukcji licytowano wiele innych, często drobnych przedmiotów - ich nabywcami były nierzadko dzieci. Te drobne kwoty wysupłane ze skarbonki, kieszonkowego, wyciągnięte od rodziców - również wzbogaciły konto „Orkiestry”. W niedzielny wieczór tak starsi jak i młodszy mieli swój udział w szczytnej akcji Jurka Owsiaka.

AH



Urszula Krzyżaniak ze złotym serduszkiem

godz. 16.00 – mała sala WOK w budynku k. kina

Przygotowanie chętnych piosenkarzy do konkursu piosenki – dobranie podkładów muzycznych przez instruktora.

godz. 16.00 - duża sala WOK ul. Poznańska
Zajęcia rytmiczne z elementami tańca - rozgrzewka przed balikiem

02.02.2001r - PIĄTEK

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy Publicznym Gimnazjum we Wronkach

Turniej Piłki Siatkowej dla chłopców z klas I-II gimnazjów (rocznik 87-85) - drużyny 4-osobowe.

godz. 16.00 - przygotowanie chętnych piosenkarzy do konkursu piosenki

03.02.2001r - SOBOTA

godz. 11.00 - sala kina *Gwiazda*

Gminny Konkurs Piosenki

04.02.2001r. - NIEDZIELA

godz. 14.00 - duża sala WOK ul. Poznańska
Final Akcji Zimowej - bal przebierańców
wystawa plastyczna i nagrodzenie twórców najciekawszych prac plastycznych, prezentacja finalistów konkursu piosenki, inscenizacja bajki, mikrofon dla wszystkich

Uwaga!

Wszystkie zajęcia są nieodpłatne. Koordynatorem odpowiedzialnym za imprezy w czasie ferii jest dyrektor Wronieckiego Ośrodka Kultury – Bogdan Czerwiński.

W czasie trwania ferii zimowych będzie można codziennie, w godzinach urzędowania WOK, grać także w tenisa stołowego.

Ponadto Gminny Ośrodek Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych organizuje wyjazdy dzieci na basen do Sierakowa – rekrutację prowadzą szkoły.

W muzeum, w czasie ferii w klubie Alternatywne, w dotychczasowych godzinach urzędowania na młodzież czekać wiele atrakcji, np.: koncert Novaka Brosa, rockoteka, techno – party...

Można także skorzystać, za niezbyt dużą odpłatnością, z wyjazdu do Teatru Muzycznego na sztuki muzyczne (czytaj str. 11) - wyjazd należy zgłosić w sekretariacie WOK.

Certyfikat jakości dla Auto Lamy

USŁUGI NA WYSOKIM POZIOMIE

Działająca od niespełna pół roku firma Auto Lama w Złotnikach k. Poznania (gmina Suchy Las), dealer samochodów marki Citroen importer - Citroen Polska osiągnęła w krótkim czasie wysoki poziom usług i Citroen Polska przyznała jej certyfikat jakości - Kartę Magellana.



Jedną z zalet karty Magellana jest możliwość stałego wglądu klienta w każdy etap sprzedaży lub naprawy auta. Przeszkłone stanowisko chronoserwisu pozwala wzrokowo śledzić poczynania w naprawie. - Klient czuje się pewniej, widząc samochód na stanowisku diagnostycznym – informuje Łukasz Groszewski - prezes Auto Lamy. Zaletą chronoserwisu jest również możliwość przyjęcia auta nie zapisanego wcześniej na przegląd. W ciągu godziny pojazd zostanie sprawdzony pod względem sprawności technicznej podzespołów. Na miejscu jest również blacharnia i lakiernia z bezpyłową kabiną.

/PRO/

PIECZĄTKI

SZYBKIE TERMINY - WYSOKA JAKOŚĆ - KONKURENCYJNE CENY

KSERO

NAJLEPSZE CENY PRZY DUŻYCH NAKŁADACH

**AD-PRINT
WYDAWNICTWO**

Firma Poligraficzno-Reklamowa
WRONKI, ul. Ratuszowa 2, Tel. 067 25 42 888

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Marian Stańko

tel.: 254 72 42

- obowiązkowe badania techniczne
- usługi diagnostyczne
- znakowanie pojazdów

czynne:

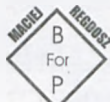
pn. - pt. 7.00 - 20.00

w soboty pracujące 7.00 - 13.00

KOMPUTERY

ZA GOTÓWKĘ

NA RATY



Taniej nie można
ZADZWOŃ!!!

0-606 272 594

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

• PLYTY NIDAGIPS
i profile

w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PLYTKI CERAMICZNE

Wronki,

ul. Dworcowa 2

(przy dworcu PKP)

Pn - pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

DOGODNY DOJAZD I PARKING



Agromasz

Wawrzyniak Andrzej, Duda Piotr

Oferujemy szeroki asortyment:

- części do ciągników i maszyn rolniczych
- łożyska
- paski
- pierścienie



Nowa Wieś, ul. Staromiejska 9A

tel.: (0-67) 254 00 79

Zapraszamy

pn. - pt.: 8.00 - 18.00

sob: 8.00 - 13.00

KOMINKI GABO - LES FOYERS WKŁADY KOMINKOWE



Rozprowadzanie ciepłego powietrza

SPRZEDAŻ I MONTAŻ

Bartłomiej Foremski

Szamotoły, ul. Wiosny Ludów 11

tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

BAR STODOŁA

Plura Kazimierz

Nowa Wieś, ul. Lipowa 22

poleca: kurczaki z różną

organizujemy

imprezy okolicznościowe
typu wesela, komunie, stypy,
osiemnastki itp.

niskie ceny, miła obsługa

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

czynny codziennie 14.00 - 22.00

tel.: (0-67) **254 24 50**

Poszukuję Pani

(wiek 24-45 lat)

do opieki nad dzieckiem

tel.: 254 06 65

TELEWIZJA
KABLOWA

To gwiazdy z nieba
dla Ciebie



Tel. (0-67) 212-31-59

(0-67) 254-1-900

<http://www.cs.pila.pl>

OGŁOSZENIA DROBNE

Firma GRZEGORZEWSKI

Autoryzowany Serwis Ogumienia

STOMIL Olsztyn i TC Dębica

Wronki, ul. Nowowiejska 33a,
tel./fax: 254 00 45

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

OPONY - w cenach fabrycznych
do wszystkich
pojazdów samochodowych
ciągników i maszyn rolniczych

Na zamówienie:



VEDESTEIN

Firestone

Gislaved

Gislaved

Baum

MICHELIN

Korepetycje z jęz.
angielskiego (15 zł za
45 min.).

Tel.: 0501 549 267;

254 01 18

Sprzedam fiata
UNO 1.0 i. e. rok
prod 1996, przebieg
44 tys. km, garażo-
wany, kolor niebieski
- metallic.

Tel.: 254 91 48

okolicznościowe - 0,90 zł za cm²
(pogrzeb, podziękowanie, życzenia)
reklama - 1,20 zł za cm²
(ramka 24,00 zł)

Nieodpowiedzialni ludzie mogą być niebezpieczniejsi od czworonogów ras uznanych za agresywne.

W 1998 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wprowadziło rozporządzenie nakazujące uzyskiwanie zezwoleń na posiadanie psów ras określonych jako agresywne, niebezpieczne. Już w trakcie przygotowania dokument ten budził kontrowersje z wielu powodów. Początkowo na ministerialną listę trafiły 33 rasy, później ich liczbę zmniejszono do 11 ras, wśród których znalazł się: amerykański pitbullterier, buldog amerykański, dog argentyński, rottweiler, owczarek kaukaski, moskiewski stróżujący, anatolian karabash, akbash dog, tosa inu, psy bojowe z Majorki i Wysp Kanaryjskich, perro de presa canaria. Kynolodzy od początku ostrzegali,

Andrzej Koplinski

że rozporządzenia nie da się zastosować w praktyce i wkrótce stanie się

Uwaga! ZŁY PAN!

„czyste krwi” ras wytypowanych jako agresywne wcale nie są tak groźne jak mieszańce tych ras, krzyżówki „preparowane” specjalnie do walk czworonogów, którymi pasjonują się niehumanitarni ludzie – hodowcy. Kynolodzy alarmowali również, że skoro zezwoleń wymagają tylko psy rasowe, nie ich krzyżówki, o których rozporządzenie nie wspomina, łatwo będzie je „obejść”

Rozporządzenie to nie zawiera również dokładnej charakterystyki wizualnej i opisowej ras agresywnych, które tylko lapidarnie wyszczególniono. Ponadto skoro statystyki szacują liczbą psów w Polsce na ok. 9 milionów, a w Polskim Związku Kynologicznym zarejestrowanych jest ok. 60 tysięcy psów, oczywiście rasowych, to wspomniane rozporządzenie ministerialne objęłoby tylko zaledwie ułamek procenta czworonogów uznanych oficjalnie za agresywne.

Prezes Zarządu Głównego Polskiego Zw. Kynologicznego – Andrzej Mania twierdzi, że nie było w Polsce przypadku śmiertelnego pogryzienia człowieka przez psa z rodowodem, chociaż należał on do rasy uznanej przez MSW i A za agresywną. Nie

ma też podstaw do twierdzenia, że istnieją rasy z natury tak agresywne, iż trzeba by zakazać ich hodowania. Potrzebne jest natomiast prawo, które regulowałoby zasady odpowiedzialności opiekunów – właścicieli czworonogów za ułożenie, wychowanie podopiecznych. Właśnie od wychowania czworonoga przez człowieka zależy zachowanie się podopiecznego, który jest istotą bardzo inteligentną i pojętną. Tylko od wychowania czworonoga przez człowieka zależą relacje we współżyciu człowiek - pies: ogromny rottweiler może stać się bardzo łagodny i „rozumny”, a jamnik – bardzo agresywny, niebezpieczny i „nierozumny” –

twierdzą zoopsycholodzy i miłośnicy czworonogów. Opiekunom potrzebna jest znajomość psychiki zwierząt, nie mogą wzbudzać w nich agresji, powinni być konsekwentni i humanitarni, muszą kochać zwierzęta. Odnośnie opiekunów ras uznanych za agresywne kynolodzy i zoopsycholodzy zalecają wywiady środowiskowe dotyczące ich predyspozycji psychicznych i moralnych, ale niezależnie od tego zalecają prowadzenie w miejscach publicznych psów ras uznanych za agresywne na smyczy i w kagańcach.

Dokładnych statystyk przypadków pogryzienia ludzi przez psy nie prowadzi się w Polsce - twierdzi Iwona Zbyszynska z biura prasowego Komendy Głównej Policji, podobnego zdania są stacje sanepidu i Pogotowia Ratunkowego, z wyjątkiem rzadkich na szczęście pogryzień śmiertelnych np. 16-latkę przez rottweilera w Krakowie w 1997 roku, 5-latkę przez owczarka niemieckiego pod Warszawą w 1999 roku, 65-latkę przez rottweilera w Częstochowie w b.r. Dokładne śledztwo wykazało, że wszystkie psy były mieszańcami ras uznanych za agresywne przez MSW i A, ale przede wszystkim doszukano się kardynalnych błędów w sztuce ich wychowania przez ludzi.

Na świąteczny stół

Wrażliwość i otwartość na potrzeby drugiego człowieka, umiejętność dzielenia się z innymi to cechy pożądane we współczesnym rozpędzonym i niestety - dość egoistycznym świecie.

Czy łatwo dzielić się z innymi? Różnie to bywa. Tym bardziej optymistyczne jest podsumowanie akcji „Zbiórka żywności na świąteczny stół”, przeprowadzonej w SP w Nowej Wsi, której celem było wsparcie materialne rodzin najbardziej tego potrzebujących.

Nasze dzieci (i oczywiście ich rodzice) okazały dużo serca i zrozumienia dla trudnej sytuacji innych, a zostawiane tradycyjne

jedno wolne nakrycie przy wigilijnym stole nabrało realnego wymiaru.

Zebrałiśmy ok. 30 kg cukru, 50 kg mąki, 40 opakowań makaronu, 20 opakowań ryżu, ok. 20 sztuk tłuszczu, kawę, czekoladę, konserwy, zupy i desery w proszku, słodycze - w tym ok. 40 czekolad i wiele innych produktów. Z tej ilości mogliśmy przygotować paczki dla 14 rodzin z naszego najbliższego środowiska.

Do akcji przyłączyło się także szkolne koło PCK, organizując zbiórkę maskotek i przygotowując paczki ze słodyczami.

Jakiegokolwiek by były opinie o akcjach typu charytatywnego (a często spotykam się z krytycznymi), myślę, że to dobry sposób, by wychowanie w szkole stawało się faktem.

Krzyszyna Nawrocka

Z Patronem

8 stycznia, w 117. rocznicę urodzin Kornela Makuszyńskiego, wroniecka Dwójka świętowała *Dzień Patrona*. W tym dniu kolejne roczniki pierwszoklasistów przyjmowane są w poczet *miłośników literatury Kornela Makuszyńskiego*.

Po raz siedemnasty, w tradycyjnym scenariuszu uroczystości nie mogło zabraknąć dwóch szczególnych momentów - uroczystej obietnicy Pierwszaków, składanej na książkę Patrona w obecności całej społeczności szkolnej, sztandaru i rodziców oraz płonących tortów urodzinowych i zdmuchiwanie świeczek przez najmłodszych.

Sporo radości dostarczył zebrany program artystyczny przygotowany przez cztery klasy pierwsze z wychowawczyniami: Marią Majchrzak, Anną Gieremek, Jolantą Chmurak i Ewą Napierała oraz przez klasę IVc z wych. Ewą Spychałą - (jeden z nagrodzonych w konkursie na scenkę do książki Kornela Makuszyńskiego).

Po apelu Pierwszaki ucztowały przy tortach i herbatce, klasy drugie bawiły się na balu kostiumowym, a klasy III - VI oglądały w kinie film pt.: *Wielka Niedźwiedzica*.

Warto przypomnieć przy tej okazji, że 1 czerwca mija 20. rocznica nadania tej szkole imienia i wprowadzenia w jej mury pięknego sztandaru oraz 80. rocznica jej istnienia. A zatem wiele zadań i wiele wspólnych przeżyć przed jej uczniami, nauczycielami i rodzicami. To także świetna okazja do pomocy szkole w ramach sponsoringu. Podczas obecnej uroczystości takim przykładem przyjaciele szkoły był Edmund Rusinek, który za udzieloną pomoc został wyróżniony przez dyrektora Ewą Łakomą.

K. T.

DZIĘKI ZA NAGRODY

W poprzednim numerze WS przedstawiliśmy wyniki konkursu na najładniejszą szopkę betlejemską, zorganizowanego przez wronieckie gimnazjum.

Każde dziecko biorące udział w konkursie otrzymało nagrodę dzięki ofiarności darczyńców, a byli nimi: Kościoły Parafialne: p.w. św. Katarzyny i p.w. bł. Urszuli Ledóchowskiej, Dental- przywatna klinika stomatologiczna, sklep elektryczny - przemysłowy Katarzyny Walczak oraz Rada Rodziców Publicznego Gimnazjum we Wronkach.

Pani dyrektor, Jolanta Michalak 20 grudnia 2000r. podziękowała młodzieży i wręczyła nagrody.

red.



▲ Płonące urodzinowe torty dla pierwszoklasistów

Z okazji Święta Szkoły Podstawowej nr 2
wiele radości z pielęgnowania pięknej tradycji
i czerpania nieprzemijających wartości
z literatury
Kornela Makuszyńskiej



*Komisja Oświaty
i Kultury
Rady Miasta i Gmin
Wrunki*



Promocja milenijna!



subencyzowany dealer

**100 zł
w prezencie
na rozmowy**



Nokia 3210
10 zł*
z dodatkową
obudową
w prezencie



Motorola T180
1 zł*

Wrunki ul. Poznańska 18 tel. 254 26 23



moja

*Ceny netto dla wszystkich taryf.
Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.

Farne kołędowanie

W minioną niedzielę Zespół Muzyczny Domu Kultury w Chojnie wystąpił z kołędami we wroneckiej farze podczas dwóch mszy św., o godz. 10:15 i 11:30. Był to pierwszy występ zespołu poza Chojnem, dlatego mile jego przyjęcie przez Księdza kanonika Jerzego Stachowiaka i wiernych dodało mu skrzydeł. Zespół wystąpił w składzie:

Ewa, Małgorzata, Dorota Piasek, Agnieszka, Magdalena Zimińska, Marta Mamet, Natalia, Kamila Wegner, Wojciech Jankowski (klarnet). Na instrumentach klawiszowych grał: **Dorota Piasek** i instruktor zespołu **Pan Henryk Stróżyński** z Nowej Wsi. Młodzi artyści wykonali znane kołędy w ciekawych aranżacjach przygotowanych przez jego instruktora. Zespół dziękuje Paniom katechetkom: **Hannie Janickiej** i **Urszuli Stróżyńskiej** za podanie ciepłych napojów i ciastek. Następnym występem odbędzie się w Pniewach dnia 14 stycznia br. w kościele p.w. Św. Wawrzyńca podczas mszy św. o godz. 10:00 i 11:30, gdzie proboszczem jest znany wronczanom ksiądz **Piotr Mamet** pochodzący z Wartosławia.



Na zdjęciu (od lewej): ks. Mariusz, Kamila i Natalia Wegner, Dorota Piasek, Henryk Stróżyński

Na zdjęciu (od lewej): Jan Jankowski - kierownik Domu Kultury w Chojnie, Kamila Wegner, Wojciech Jankowski, Natalia Wegner, Henryk Stróżyński - instruktor muzyczny DK w Chojnie, Agnieszka Zimińska, ks. kanonik Jerzy Stachowiak, Marta Mamet, Ewa Piasek, Magdalena Zimińska, Dorota Piasek, Małgorzata Piasek

Na zdjęciu (od lewej): ks. Mariusz, Kamila i Natalia Wegner, Dorota Piasek, Henryk Stróżyński

Jan Jankowski

SUPER MARKET



NOWOŚĆ!

Rewelacyjne pieczywo

z Chrzypka Wielkiego według tradycyjnej receptury
(bez konserwantów i polepszaczy)

Spróbuj - ten smak zniewala

U nas zapłacisz również kartami bankowymi





Już mamy basen - odkryty na boisku wronieckiego gimnazjum

Mocium... „Panie”

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Rady Miasta i Gminy Wronki, Jacek Rosada życzy sobie, **aby w materiałach prasowych dziennikarz(e) przed jego nazwiskiem konsekwentnie używał(li) zwrotu „pan”, ewentualnie „radny”.**

Czekamy na piłkarską wiosnę, kiedy to do Wronek przyjedzie Legia Warszawa, prowadzona przez pana Franciszka Smudę, wraz ze znakomitymi panami Marcinem Mięcielem, Markiem Citko, Jakiem Zielińskim itd. Już czekamy na relację z meczu, kiedy to pan Remigiusz Sobociński poda do pana Grzegorza Króla i ku uciesze pana Stefana Majewskiego - pan Zbigniew Robakiewicz będzie zmuszony wyjąć piłkę z siatki...

Pan Kibic



„Trzeba było do mnie zadzwonić...”
- odpowiedź na pytanie radnego Bugaja na sesji rady.

DODATNIE PRZYROSTY

W ubiegłym roku przyrost naturalny w Polsce był ujemny. Śmiem twierdzić, że ma to ścisły związek z zadłużeniem kraju. Nie jest tajemnicą sposób zwabiania na ten piękny padół niemowlaków - stary i sprawdzony - wystarczy na pępku położnicy umieścić miedziaka i już. Po sprawie. A jaki berbeć da się zwabić na udział w długu, którym zostaje obarczony z chwilą przyjścia na świat? Dług zagraniczny III RP wynosi w chwili obecnej 64 mld dolarów.

Ale nie ma się czym martwić. Przyroda nie znosi próżni i ujemny przyrost urodzeń w Polsce musi owocować jakimś przyrostem dodatnim w innej dziedzinie. I owocuje! Na przykład w liczbie zgonów. Zwłaszcza wśród starszej części społeczeństwa, bo zdrowie już nie to, a i umiejętność do rachowania w pamięci, z czteroklasowej podstawówki wyniesiona, większa od przeciętnej... Taki Polak, jak sobie policzy, że wisi zagranicznikom (w tym Niemcom) ok. 1 600 dolarów, to strasznie się denerwuje. Jak się zdenerwuje, to dostaje wylewu i przestaje być patriotą, umywając ręce od udziału w zadłużeniu narodowym. To odwrotnie niż bezrobotni. Oni dźnią wysoko sztandar patriotyzmu, pomnażając szeregi i obiecując, że swoim dzieciom też każą. Zobowiązali się przekroczyć w tym roku próg 20%. Tak trzymać!

(am)

Nadstawianie...

W związku z ostatnimi przepychankami przy uchwalaniu budżetu radny Bugaj poskarżył się kolegom z redakcji, że musi, uczciwszy uszy, „nadstawiać dupy za wyborców”. Redakcja *Kurierka* oświeciła radnego Bugaja, że pełnienie szaczonej funkcji radnego zobowiązuje także w tym sensie, iż jego dupa nabiera wymiaru społecznego, staje się w pewnym sensie własnością wspólną, swojego rodzaju demokratyczną tarczą przeciwko nadużyciom władzy i na czas kadencji nie on dysponuje tą częścią ciała. Powinien natomiast troszczyć się o nią jako o mienie komunalne.

K.S.

FOTO-GALERIA PAWŁA BUGAJA



Złoto - polscy

(od prawej: Józef Oleksy, Krystyna Łybacka i nowy minister w kancelarii prezydenta RP)

NASZE, BO POLSKIE

*Impotenci rozpuszczają
wieści o kryzysie miłości*

Janusz Wasylkowski